

ROLNICZY „OSKAR” 2020 DLA PAŃSTWA OSTROWICZÓW

Przed tygodniem informowaliśmy, że wśród najlepiej gospodarujących rolników w Wielkopolsce w roku 2020, w gronie 10 laureatów XX edycji Konkursu Wielkopolski Rolnik Roku, organizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, znaleźli się państwo Katarzyna i Remigiusz Ostrowiczowie z Bukownicy. Pora przedstawić laureatów tego rolniczego „Oskara”.

Katarzyna i Remigiusz Ostrowiczowie gospodarzą na 140 ha, z których 38 ha obsadzone było ziemniakami. Pozostała ziemia to zboża - jęczmień, pszenica, pszenżyto, żyto i kukurydza. Wiele wysiłku wymaga hodowla trzody chlewnej (ok. 1,5 tys. sztuk sprzedaje rocznie). Zajmują się też sprzedażą ziemniaków - sadzeniaków.

Pan Remigiusz pracę w gospodarstwie ma we krwi. Gospodarzami byli jego rodzice, dziadkowie... Na własny rachunek zaczął gospodarzyć w 2003 r., dokupował

Zresztą p. Katarzyna nie tylko pracuje na gospodarstwie, lecz prowadzi też działalność handlową w rodzinnym Wieruszowie.

Następca rośnie - jest nim Alan, 13-letni syn państwa Ostrowiczów. Sam się dopytuje, co jeszcze można zrobić. Córka, 11-letnia Natalia, raczej w gospodarstwie nie pomaga, za to chętnie pomaga w pracach domowych.

Na przestrzeni lat technika bardzo poszła do przodu. Teraz taka z pozoru zwykła maszyna, kombajn czy ciągnik to już małe studio, gdzie komputer pokładowy jest najważniejszym urządzeniem. Ale to również kosztuje.

- *Nic tak nie zdrożało w ostatnim dziesięcioleciu jak maszyny rolnicze* - mówi p. Remigiusz.

Ponieważ życzliwi im ludzie zaczęli przekonywać do udziału w konkursie, Ostrowiczowie zdecydowali się na to. Rodzice p. Remigiusza w tym samym konkursie brali udział w 2014 roku, więc jego zasady nie były im obce. Rodzice uplasowali się wśród 20 nomin-



ków, w tym fakt, że p. Katarzyna była starościaną podczas dożynek.

Sukces w konkursie nie zwalnia z myślenia o rozwoju gospodarstwa. W planach jest dokończenie budowy domu i dalsze zwiększanie arealów pod uprawy. W ziemię najlepiej inwestować.

- *Na wsi też można dobrze żyć* - twierdzi młody gospodarz. - *To już nie jest ta wieś sprzed 30, 40 lat. Dziś chłop ze wsi, jak pojedzie na imprezę, to może się bawić lepiej niż gość z Warszawy.*

Ale nie oznacza to, że bycie gospodarzem to dziś łatwy kawałek chleba. Potrzebna jest szeroka wiedza techniczna, pozwalająca zapanować nad komputerowym sterowaniem większością prac. Trzeba umieć zarządzać, liczyć, znać przepisy i wyczuwać koniunkturę, bo inaczej łatwo popaść w kłopoty. A na rolnika w każdym czasie czyha niebezpieczeństwo. Z wypowiedzi gospodarza wynika, że dziś tą największą pułapką są wciąż zmieniające się ceny rynkowe oraz przyzwolenie rządu i naszych służb weterynaryjnych na sprowadzanie taniej żywności z zagranicy, często po wielu miesiącach przechowywania jej w zamrażarkach, a nawet z zarażonych ASF „czerwonych stref”. Z taką taną produkcją, która zapełnia mięsem nie tylko markety, lecz także małe sklepy, bardzo trudno konkurować. Do tego dochodzi ASF, czyli choroba przenoszona przez dziki. Jeśli Wielkopolska stanie się „strefą czerwoną”, a istnieje takie niebezpieczeństwo, to ceny żywca drastycznie spadną, a już dziś są na takim poziomie, że wielu hodowców likwiduje swoje hodowle.

- *Gdzie jest nadzór weterynaryjny?* - pyta p. Remigiusz. - *Nas, rolników, sprawdzają co chwilę - każdą matę, każde drzwi, a jak z zagranicy przywożą tony mięsa, to nikogo nie obchodzi jego jakość. Nie możemy też eksportować ziemniaków jadalnych. W Czechach, gdyby nas złapano z tirem ziemniaków, płacilibyśmy 150 tys. zł kary*

plus koszty utylizacji. Tymczasem Czech może przywieźć 20 samochodów ziemniaków i nic mu nie grozi. Te relacje między państwami muszą być jednakowe. Na taką nierówność rząd nie powinien się godzić, bo to bije w polskiego producenta.

Mimo tych obaw państwo Ostrowiczowie z optymizmem patrzą w przyszłość, tym bardziej że następca rośnie. Alan już dziś nie wyobraża sobie życia bez pracy na gospodarstwie. Każdą wolną chwilę z radością poświęca na pomoc ojcu w pracach polowych i w zagrodzie.

Ale przecież nie tylko pracą rolnik żyje.

- *Zawsze powtarzam, że jak są widoczne efekty pracy, widać też pieniądze, które z tej pracy płyną, to każdy rolnik, a tym bardziej młody człowiek, który myśli o byciu gospodarzem, będzie chciał zostać na gospodarce* - podkreśla p. Remigiusz. - *Jeśli będzie cały czas praca, praca, praca, bez możliwości wyjścia nawet do kina i bez efektów pieniężnych, to każdy się zniechęci i ucieknie do miasta czy za granicę. Jak koleżdy syna pojedą pracować na rusztowaniach do Norwegii i przyjadą stamtąd do brym samochodem, to nie będą się dziwić, gdyby i on do nich dołączył, mając w perspektywie tylko pracę bez żadnych efektów.*

- *Jak się cały rok pracuje, to również trzeba dobrze odpocząć* - dodaje p. Katarzyna. - *Nie można bez przerwy wstawać o piątej rano i późno kłaść się spać.*

Okazuje się, że państwo Ostrowiczowie najchętniej spędzają urlop w ciepłych krajach europejskich - w Turcji, Grecji... Ale to było jeszcze przed covidem. W tym roku musiały wystarczyć wakacje na Mazurach, ale też było pięknie. Lecz takie wyjazdy mogą odbywać się wtedy, gdy w gospodarstwie jest najmniej roboty. Wczasy na pewno nie zdarzą się we wrześniu, który jest najbardziej pracowitym miesiącem z powodu wykopków

ziemniaków i rozpoczęcia siewów ozimych.

Jednym z efektów tej ciężkiej pracy Ostrowiczów jest wybudowana w 2014 r. duża hala służąca sortowaniu i przechowywaniu ziemniaków. Może ona zmieścić nawet 1800 ton ziemniaków. Praca ręczna jest tu ograniczona do minimum, resztę wykonują maszyny sortujące, taśmy, widlaki...

Dziś na wsi trochę mniej dawnego „romantyzmu”. Rolnicy stają się producentami i trudno im się dziwić, że korzystają z postępu techniki. Ale nawet najnowocześniejszą technikę trzeba wspomóc myślą, sercem i rękami. Dlatego też ta odrobina popularności, której gratulują znajomi Ostrowiczów, i ich udział w poznańskiej gali, ubarwionej występem Maryli Rodowicz, gdzie Katarzyna i Remigiusz wchodzili na scenę po przysłowiowym „czerwonym dywanie”, by odebrać swojego „Oskara”, to takie drobne chwile radości, które pracowitym rolnikom z Bukownicy po prostu się należą.

K. Juszcza



Państwo Ostrowiczowie z dziećmi - Alanem i Natalią.

kolejne pola ziemi. Nieco później przejął gospodarstwo po rodzicach. Z roku na rok tej ziemi przyrasta, a na niektóre pola trzeba jechać kilkadziesiąt kilometrów.

O ile gospodarz z ziemią związany był od dziecka, o tyle małżonka przed ślubem niewiele miała wspólnego z wsią.

- *Moi rodzice od zawsze zajmowali się handlem w Wieruszowie. Zanim poznałam męża, o pracy na roli nie miałam pojęcia* - mówi pani Katarzyna. - *Pomaniu zaczęłam się wdrażać i teraz też zajmuję się gospodarstwem, z tym że bardziej dokumentacją, ale jak trzeba, to i widlakiem popracuję.*

wanych. Tym razem sukces był jeszcze większy, bo Katarzyna i Remigiusz znaleźli się w gronie 10 laureatów. Przepomnijmy, że w jubileuszowym XX konkursie do rywalizacji o tytuł Wielkopolskiego Rolnika Roku stanęły 53 gospodarstwa z całego województwa. Komisja konkursowa gościła w Bukownicy kilkakrotnie, szczegółowo uwanę przykrywając do innowacji technicznych, higieny i bezpieczeństwa pracy. W cenie była też różnorodność hodowli i upraw (ziemniaki, trzoda, zboża...). To wszystko sprawiło, że w punktacji ogólnej znaleźli się na czwartym miejscu. Nie bez znaczenia jest także aktywność społeczna rolni-

KUPIŁEŚ, SPROWADZIŁEŚ POJAZD?

**ZAREJESTRUJEMY
GO ZA CIEBIE**

ZALATWIAMY:

- 】 Urząd Celny - akcyza
- 】 Urząd Skarbowy
- 】 Wydział komunikacji - rejestracja
- 】 Tłumaczenia - wszystkie języki
- 】 Ubezpieczenia

Tablice rejestracyjne odbierzesz u nas!

tel. 62 730-01-62
kom. 730 269 195
Pn. - Pt. od 8.00 do 16.00

Grupa
GUF
bezpieczeniowa
finansowa
ul. Zamkowa 30, 63-500 Ostrzeszów

Gabinet Stomatologiczno -

Ortodontyczny

ul. Dworcowa 4A
63-500 Ostrzeszów

KRAINA UŚMIECHU



lek. dent. Anna Pelc
specjalista ortodonta
- leczenie ortodontyczne dorosłych i dzieci



lek. dent. Ewelina Pyć
stomatolog dziecięcy
- leczenie dzieci i młodzieży

Zapraszamy do rejestracji telefonicznej **731 964 828**

**Centrum Medyczne
ALERGO-MEDICA**

dr n. med. Ewa Duczmal

**Specjalista alergolog
Specjalista pediatra**

ul. Wieluńska 1B
63-500 Ostrzeszów

Rejestracja: **62 720 33 80/81**
665 33 60 50
www.alergomedica.pl

**STUDNIE
GŁĘBINOWE
PRZEWIERTY
POD
DROGAMI**

**BRAUN
BUDOWNICTWO
OGÓLNE**

tel. 603 241 541